



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 97 (1845), 16 lipca 2019 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski

Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski

Jolanta Szymańska • Marcin Terlikowski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Centroprawica wraca do władzy w Grecji

Maciej Pawłowski, Melchior Szczepanik

Po wyborach parlamentarnych, które odbyły się 7 lipca, władzę w Grecji przejęła centroprawicowa Nowa Demokracja. Proponuje ona zmianę strategii gospodarczej, polegającą na obniżeniu podatków i poszukiwaniu oszczędności poprzez ograniczenie biurokracji. Głównym wyzwaniem będzie przekonanie Komisji Europejskiej i członków strefy euro, że działania te nie zagrażają programowi redukcji greckiego długu publicznego. Nowy rząd będzie również potrzebował wsparcia UE w sporze z Turcją o wydobywanie węglowodorów u wybrzeży Cypru.

Wybory zakończyły się zwycięstwem Nowej Demokracji (ND), która otrzymała 39,9% głosów. Rządząca lewicowa Syriza zdobyła 31,5%. 8,1% wyborców oddało głos na koalicję Ruch na rzecz Zmiany (KINAL), skupioną wokół PASOK – głównej partii lewicy sprzed ostatniego kryzysu gospodarczego. Do parlamentu dostały się też Komunistyczna Partia Grecji z wynikiem 5,3%, prawicowe Greckie Rozwiązanie – 3,7% i lewicowa MeRA25 – 3,4%. Natomiast neofaszystowski Złoty Świt nie przekroczył 3-procentowego progu wyborczego. Ordynacja wyborcza daje zwycięzcy premię w postaci 50 mandatów, dzięki czemu ND ma 158 deputowanych w 300-osobowym parlamencie. Pozwoliło to partii, która przedtem wielokrotnie (m.in. w latach 2012–2015) rządziła krajem, na stworzenie samodzielnego rządu na czele z jej liderem Kyriakosem Mitsotakisem.

Przyczyny zwycięstwa Nowej Demokracji. ND wygrała wybory dzięki pozyskaniu wyborców zmęczonych polityką oszczędności prowadzoną przez gabinet Aleksisa Tsiprasa. Grecja pod jego rządami ustabilizowała finanse publiczne i wyszła z recesji. Wzrost PKB w 2018 r. wyniósł 1,9% wobec –0,4% w 2015 r., a w budżecie państwa od 2016 r. pojawiły się nadwyżki. Nie były one jednak w stanie pokryć kosztów obsługi długu publicznego, który wzrósł ze 176% PKB w 2015 r. do 181% PKB w 2018 r.

Poprawa sytuacji budżetu wynika w dużej mierze z podwyżek podatków VAT i od nieruchomości. Wywołały one niezadowolenie społeczne. Negatywnie na nastroje wyborców wpłynęła również kwestia bezrobocia. Jego poziom co prawda obniżył się od 2015 r. o 6 pkt proc., ale wciąż wynosi 18% (wśród młodzieży ok. 40%). Według badań Eurobarometru z wiosny 2019 r. aż 76% Greków uważa, że rozwój sytuacji w ich kraju zmierza w złym kierunku.

ND skoncentrowała swoją kampanię na postulatach obniżenia podatków i ograniczenia biurokracji. Pozwoliło jej to zdobyć nowych wyborców, zwłaszcza wśród przedsiębiorców i właścicieli nieruchomości. Udało jej się też skonsolidować prawicowy elektorat poprzez krytykę decyzji rządu dotyczących redukcji finansowania Cerkwi z budżetu państwa i nadawania dzieciom migrantów obywatelstwa greckiego.

ND przyciągnęła również wyborców niezadowolonych z zawarcia przez rząd Tsiprasa umowy z Macedonią. Tak zwane porozumienie znad Prespy zakończyło trwający od początku lat 90. spór o nazwę sąsiedniego państwa, zbieżną z nazwą regionu w północnej Grecji. Na jego podstawie Macedonia zmieniła nazwę na Macedonia Północna. Grecja uznała tę nazwę oraz istnienie narodu i języka macedońskiego, a także zrezygnowała z blokowania przystąpienia tego państwa do NATO i rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych z UE. Według badań opinii publicznej porozumienie odrzuca 65–68% Greków. ND ostro

krytykowała umowę, jednak po jej ratyfikacji przez parlament Mitsotakis zapowiedział, że nie będzie dążył do jej wypowiedzenia, lecz ograniczy się do kontrolowania jej respektowania przez sąsiada. Chodzi m.in. o przestrzeganie uzgodnionych znaków towarowych.

Wyzwania dla nowego rządu. ND liczy, że obniżenie podatków, poprawa ich ściągальności oraz ograniczenie biurokracji zdynamizują gospodarkę i przyciągną inwestorów zagranicznych. Nadzieję na to daje pozytywna reakcja rynków finansowych na zwycięstwo centroprawicy. Różnica między oprocentowaniem greckich i niemieckich obligacji 10-letnich wyniosła 247 pkt bazowych, co stanowi najlepszy rezultat od ponad dziewięciu lat. Jednak obniżenie podatków wiąże się z ryzykiem zmniejszenia dochodów budżetu państwa i prawdopodobieństwem cięć budżetowych, co może doprowadzić do wzrostu niezadowolenia społecznego. Tymczasem lista zobowiązań rządu powiększyła się o konieczność wypłacenia, zgodnie z decyzją greckiego Sądu Najwyższego, rekompensat byłym urzędnikom państwowym, którzy musieli przystać na znaczne obniżki emerytur w latach 2010–2015.

Realizacja zamierzeń nowego rządu będzie wymagała zgody Komisji Europejskiej (KE) i państw członkowskich strefy euro. W ramach tzw. programu wzmocnionego nadzoru, przyjętego w 2018 r., rząd Grecji zobowiązał się m.in. do generowania wysokiej pierwotnej nadwyżki budżetowej (3,5% PKB przed spłatą odsetek od należności wobec wierzycieli). Spełnienie tych zobowiązań jest warunkiem wypłacania kolejnych transz pomocy finansowej zaplanowanej do 2022 r. (w kwietniu było to 970 mln euro). Plan gospodarczy Mitsotakisa zakłada redukcję nadwyżki, co może budzić zastrzeżenia unijnych partnerów. W maju KE oceniła obniżenie podatku VAT i wypłatę trzynastej emerytury przez rząd Tsiprasa jako zagrożenia dla osiągnięcia długoterminowych celów polityki budżetowej. Nowy premier będzie więc musiał przekonać partnerów ze strefy euro, że jego strategia pobudzi wzrost gospodarczy i nie zagrazi programowi redukcji greckiego długu publicznego. Argumentem dla rządu ND będzie przykład Włoch, w stosunku do których KE zaniechała uruchomienia procedury nadmiernego deficytu pomimo wysokiego długu publicznego i planów obniżenia podatków. Partii sprzyja też jej przyjazne stanowisko wobec integracji europejskiej i członkostwo w Europejskiej Partii Ludowej. Rozmowy z partnerami europejskimi, a szczególnie z rządem Niemiec, może jednak utrudnić żądanie zapłaty reparacji za II wojnę światową, zgłoszone w czerwcu przez rząd Tsiprasa i poparte przez ND.

Mitsotakis będzie też poszukiwał wsparcia unijnego w sporze z Turcją o wydobycie ropy i gazu u wybrzeży Cypru. Wysłanie w czerwcu przez Turcję statku wiertniczego w okolice Cypru spowodowało jego protesty, wsparte przez Grecję. W konkluzjach czerwcowego szczytu Rada Europejska potępiła działania Turcji, uznając je za nielegalne. Jednak rząd prezydenta Recepta Tayyipa Erdoğan'a zapowiada kontynuację swoich działań, powołując się na prawo zamieszkujących północny Cypr Turków do korzystania z zasobów naturalnych wokół wyspy.

Mitsotakis stara się budować wizerunek liberalnego reformatora, by pozyskać elektorat centrum i wiarygodność na arenie europejskiej. Będzie jednak musiał pokazać, że udało mu się zmienić własną partię i wykorzenić nepotyzm oraz układy klientelistyczne, które przyczyniły się do niepowodzenia poprzednich rządów ND. Tymczasem w nowym rządzie znalazło się wielu polityków odgrywających ważne role w gabinecie Andonisa Samarasa w latach 2012–2015.

Wnioski i perspektywy. ND odbudowała pozycję wiodącej partii prawicy. Analogiczną rolę na lewicy odegra Syriza. Mimo wdrożenia programu oszczędnościowego utrzymała ona silne poparcie (w porównaniu z wyborami z 2015 r. straciła tylko 7% z 1,9 mln wyborców) i w razie niepowodzenia planów Mitsotakisa może odzyskać władzę. Socjaliści, dominujący na lewicy przed kryzysem, w nowym wcieleniu (KINAL) będą próbowali pozycjonować się jako partia centrowa, dążąc do przejścia umiarkowanej części elektoratu obydwu głównych ugrupowań.

Liberalny charakter proponowanych przez Mitsotakisa reform pozwoli mu zapewne przekonać KE do akceptacji przynajmniej części z nich. Jednak ustępstwa KE wobec Grecji mogą wzmocnić opór państw Europy Północnej wobec głębszej integracji strefy euro. Jednocześnie niepowodzenie planu Mitsotakisa oraz realizujących podobną politykę Włoch może pogłębić problemy gospodarcze obszaru wspólnej waluty i w konsekwencji negatywnie wpłynąć na kondycję silnie powiązanej z nią polskiej gospodarki.

Budowa wizerunku przewidywalnego partnera w UE będzie wymagać od greckiego rządu zaniechania egzekwowania reparacji od Niemiec i sporów z Macedonią Płn. Jeśli Francja i Holandia, główni oponenci rozszerzenia UE, jesienią przystaną na rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych z tym państwem, uczyni to również Grecja. Nie pozbawi to Mitsotakisa instrumentów nacisku na Macedonię Płn. w zakresie pełnego respektowania postanowień porozumienia z Prespy, może natomiast pomóc w uzyskaniu od UE wsparcia w narastającym sporze z Turcją na Morzu Egejskim. Nowy premier, podobnie jak jego poprzednik, będzie starał się wykorzystać ten konflikt, by odciągnąć uwagę elektoratu od umowy z Macedonią Płn. i wzmocnić wizerunek obrońcy interesu narodowego.